

KBW a susza. Co oznaczają propozycje resortu?

Autor: Arleta Wojtczak

Data: 1 kwietnia 2016

Nowy projekt rozporządzenia [Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi](#) ws. wartości KBW dla poszczególnych roślin uprawnych i gleb, 30 marca trafił do uzgodnień społecznych i międzyresortowych. Jak duże są to zmiany? Mamy komentarz.

Co do potrzeby zmian po suszy z 2015 r. nie było najmniejszych wątpliwości. W nowym projekcie zapisano m.in. **wprowadzenie innych wielkości progowych wyznaczających zagrożenie suszą dla upraw kukurydzy na ziarno oraz na kiszonkę**. Ponadto, jeśli kukurydza, burak cukrowy, rzepak i rzepik uprawiane są na glebach I kategorii, a więc bardzo lekkich i podatnych na suszę nie ma podanych dla nich wartości krytycznych KBW.

– Obecny rząd ma niepowtarzalną okazję naprawić to, co zniszczyły przepisy z 2007 r. Wysłała w naszym kierunku pozytywne sygnały. Niestety, te zmiany są czysto kosmetyczne. Przeliczniki KBW się nie sprawdzają. Najlepiej straty są w stanie oszacować jedynie komisje w terenie. W zeszłym roku dochodziło do sytuacji, że **nawet jeśli komisja stwierdzała po 70% strat** w rzepaku i burakach cukrowych, a wystarczyło mieć ok. 100 krów, to **przelicznik wynosił 0,37%!** Dlatego cały czas apelujemy o przywrócenie dawnych zasad – mówi Herbert Czaja, prezes [Izby Rolniczej w Opolu](#).

Jeśli susza się powtórzy, rząd nie będzie w stanie pokryć wszystkich strat. Mamy w Polsce ponad 14,5 mld ha ziemi, z czego ubiegłoroczne minimalne wsparcie wynosiło 200 zł.

Herbert Czaja, prezes Izby Rolniczej w Opolu

Wśród istotnych zmian wymienić należy **skrócenie o 10 dni** okresu raportowania, z 10 września na 31 sierpnia dla roślin strączkowych. Usunięto z niego również okres między 11 lipca a 10 września, poświęcany ustaleniom zgodności „pomiędzy faktycznie występującymi okresami zagrożenia suszą”.

– Ta zmiana realnie niewiele pomoże. Jeśli susza się powtórzy, rząd nie będzie w stanie pokryć wszystkich strat. Mamy w Polsce ponad 14,5 mld ha ziemi, z czego ubiegłoroczne minimalne wsparcie wynosiło 200 zł. To ogromne koszty dla państwa. Z drugiej strony rolnik musi wydać na obsiewane pole od 1 do nawet 2,5 tys. zł za ha, tak więc same dopłaty nie wystarczają nawet na

pokrycie kosztów – mówi Herbert Czaja.

Wartości Klimatycznego Bilansu Wodnego dla poszczególnych gatunków i grup roślin uprawnych oraz gleb są jednakowe dla wszystkich województw. KBW wyliczane jest na podstawie danych z **354** stacji posterunków meteorologicznych. Brane są też pod uwagę właściwości retencyjne gleb, ustalone według kategorii agronomicznych, wydzielanych na podstawie map glebowo rolniczych. To zróżnicowanie, obok KBW, jest czynnikiem decydującym o spełnieniu suszy na danym obszarze.

KBW wyliczane jest na podstawie danych z **354** stacji posterunków meteorologicznych.

*– Nadal uważam, że nie jest to dobry pomysł. Na Opolszczyźnie **mamy 3 punkty pomiaru wody** i bywa, że do najbliższej stacji jest kilkadziesiąt km. Dla jasnego obrazu sytuacji należałoby najpierw zainwestować w monitoring. Każdy grunt jest też inny i nie da się stworzyć uniwersalnego wzoru. **Sama natura lubi sprawiać niespodzianki** i na glebach źle rokujących w niesprzyjających warunkach pogodowych możemy mieć bardzo bogate zbiory i odwrotnie na dobrych glebach zdarzają się katastrofalne plony. W moim odczuciu przepisy z 2007 r. były podyktowane złą wolą rządzących. Nigdy też nie będę popierał zaklinania rzeczywistości, jak miało to miejsce w zeszłym roku. **Jeśli zdarzy się susza, na pola powinni wyjść fachowcy oraz praktycy, którzy właściwie ocenią każdy przypadek.** Obecny rząd wykazał dobrą wolę, mam jednak nadzieję, że uwzględni sugestie ludzi, którzy znają się na ziemi. **Żaden wzór matematyczny nie jest w stanie tego za nich zrobić** – podsumowuje Herbert Czaja.*

Zgodnie z przepisami susza występuje, gdy wartości KBW są niższe od krytycznych wartości klimatycznego bilansu wodnego. W skali gminy ma miejsce wówczas, gdy następuje obniżenie plonów o 20% w stosunku do średnich wieloletnich. Jeśli dla danego terenu nie podano wartości krytycznych KBW oznacza to, że nie stwierdzono, a więc nie są odnotowywane obniżki plonów o 20%.